

## Poza granica dotyku

Closterkeller

Poza granicą dotyku ogród w którym spotkasz mnie  
Poza granicą dotyku myśli jak motyle  
Zaprzeczenia zły odźwierny nie wpuścił dalej, więc  
Twoją byłam cała na tę jedna chwilę, wiesz

Poza granicą dotyku łzy znalazły mnie słabą tak  
Poza granicą dotyku zawrót głowy na harfie grał  
Wolnej woli odźwierny nie przepuścił do środka  
Więc milczenia nie przerwałam ani słowem, tak...

Kiedy serce moje milczy  
Nie ma mnie  
Kiedy tonę, tonę w ciszy  
Wołam cię

Poza granicą wspomnienia prawda pali jak ogniem  
Poza granicą wspomnienia krzyk się rodzi i łamie w pół  
Przebaczenie i nienawiść pozostawiam za bramą gdzieś  
Tak wysoko lecąc nie chcę patrzeć w dół

Kidy serce moje milczy  
Nie ma mnie  
Kiedy tonę, tonę w ciszy  
Wołam cię

Teraz serce moje milczy  
Nie ma mnie  
Teraz tonę, tonę w ciszy  
Wołam cię

Poza granicą zapomnienia pustka, wśród ruin tańczy cień  
Samotny wiatr unosi z sobą zapomnienia gasnąca pieśń  
Wpółotwarte drzwi czekają ale nikt już nie chce wejść  
Cicho, cicho, nie ma ciebie, nie ma mnie